

## STEFAN KRUSIŃSKI ur. 1928; Uniszowice



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Listy
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin w okresie PRL, Australia, Francja, Żydzi, Sprawiedliwi wśród Narodów Świata, Lederman Moniek

### Listy

Jak ojciec zmarł to znalazłem list od nich u ojca. Bo ja mieszkałem w Lublinie a rodzice na wsi, no to ojciec mówił że przyszedł list i ten list tam był. Oni całkiem zapomnieli o nas, ten list to był w 62 roku, w 44 pojechali, tyle lat się nie odzywali w ogóle. Oni wyjechali do Australii. Ojciec napisał, że babcia zmarła. Jeszcze ta pani później napisała, że płakali. Oni już nie żyją a ci młodzi zapomnieli całkowicie, nawet znaku życia, tylko ja się pytałem listownie ich czy mają kontakt, nie chodziło mi o coś tam tego, tylko czy żyją, gdzie żyją, no to ten brat do Francji wyjechał, mieli tam jakieś kontakty, a ten Moniek Lederman do Izraela wyjechał i teraz żadnej wiadomości od niego. Dopytywałem się tej pani, ale w każdym liście to samo prawie opisywała a nigdy się nie dowiedziałem gdzie ten Moniek jest. Napisała, że w Izraelu, ale czy się ożenił, czy rodzinę ma, to ja się dopytywałem i wkoło tam odpisywała mi a tego mi nie powiedziała. Tak samo o tamtym we Francji, o nich tylko wiedziałem.

A w tym roku jeden list przyszedł od tego Manusia małego co żeśmy się razem bawili, on umiał po polsku, a teraz nie umie i bez to trudności są, bo po angielsku pisze, miał tam jakąś koleżankę co pisała, to żeśmy częściej pisali, a teraz już po angielsku. W tym roku był jeden list, odpisałem mu i nie mam żadnej wiadomości, a on już starszy, żona jego nie żyje, chory był, nie wiem czy żyje czy nie żyje, także na razie nie mam żadnej wiadomości.

Jeszcze napisałem do niego żeby mi przysłał jakieś zdjęcie, bo ja wysłałem całej rodziny swojej i córek i zięci i teraz wnuczek już 2 latka ma jak się urodził, to też mu wysłałem to zdjęcie i prosiłem, żeby mi wysłał jakieś zdjęcie. On odpisał, że nie ma zdjęć. To ja nie wiem czy nie chce mi wysłać, nie ma zdjęć, boi się? Ja jemu opisywałem jak pisałem w liście, bo tak nie było co bardzo pisać, to opisywałem jak ojciec jego wyglądał wtedy, jak mama wyglądała, jak on wyglądał wtedy jak był mały, to jemu wszystko opisałem w liście. Bo ich pamiętam.

Data i miejsce nagrania	2007-10-17, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"